



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (206.)
w dniu 29 grudnia 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 798, druki sejmowe nr 2769 i 2951).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 801, druki sejmowe nr 2791, 2961 i 2961-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 55)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Janusz Sepiol)

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Dzisiaj mamy jeden punkt: ustawa o zmianie ustawy o odpadach... Przepraszam, dwa punkty. Po pierwsze, rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw. Po drugie, rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowych oraz niektórych innych ustaw.

Witam naszych gości, przede wszystkim pana Janusza Ostapiuka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska.

Prosiłbym pana ministra o przedstawienie istoty zmiany w ustawie o odpadach.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Ostapiuk:

Dziękuję uprzejmie, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo Senatorowie, w dniu 17 grudnia Sejm uchwalił nowelizację ustawy o odpadach. Ta nowelizacja zakłada następujące zmiany. Tak jak mówiliśmy na wcześniejszych posiedzeniach komisji senackich i posiedzeniach podkomisji, po pierwsze, wprowadzono zmiany w zakresie ustanowienia obowiązku sporządzania planów inwestycyjnych w zakresie gospodarki odpadami stanowiących załącznik do wojewódzkich planów gospodarki odpadami. Pamiętacie państwo, jak dyskutowaliśmy nad dwoma formułami... Zastanawialiśmy się, czy te plany winny być opiniowane, czy winny być zatwierdzane przez ministra właściwego do spraw środowiska. W trakcie prac wydyskutowana została formuła polegająca na uzgadnianiu ich z ministrem właściwym do spraw środowiska. Jak wynika z konsultacji ze specjalistami z Komisji Europejskiej, z będącymi u nas niedawno reprezentantami Komisji Europejskiej, ta formuła wyczerpuje oczekiwania zawarte w Umowie Partnerstwa. Po uzgodnieniu minister środowiska będzie mógł napisać, że zatwierdza ten załącznik inwestycyjny.

Po drugie, zmiany dotyczyły upoważnienia do wydawania rozporządzenia co do formy, sposobu i zasad wykonywania wojewódzkich planów gospodarki odpadami.

Ponadto, co chyba najważniejsze, ustalony został termin ich opracowania: 30 czerwca 2016 r. Jest to termin bezpieczny dla samorządów, które muszą sporządzić nowe wojewódzkie plany gospodarki odpadami. Sporządzony przez nas *action plan* ma, że tak powiem, wypełnić ten okres od początku nowej perspektywy do 30 czerwca 2016 r. Wprawdzie nie mamy jeszcze potwierdzenia, że to rozwiązanie, czyli *action plan*, umożliwi składanie wniosków w ramach nowej perspektywy, żyjemy jednak nadzieję, że to rozwiązanie będzie wystarczające.

Kolejne zmiany dotyczą możliwości dostosowania uchwał w sprawie wykonywania planu gospodarki odpadami do stanu faktycznego. Chodzi o to, kto, kiedy i w jaki sposób... Chodzi o to, co w tym planie powinno się znaleźć. Wprowadzono zapis, że marszałek będzie mógł... Uchwała w sprawie wykonania wojewódzkiego planu gospodarki odpadami może wskazać spalarnię odpadów komunalnych jako ponadregionalną instalację do przetwarzania odpadów komunalnych pochodzących z więcej niż jednego regionu gospodarki odpadami komunalnymi. Ta kwestia była szeroko dyskutowana. Chciałbym powiedzieć, że na kolejnych etapach prac, pomimo wielu dyskusji, takie rozwiązanie zostało zaaprobowane. Podtrzymujemy to stanowisko; Sejm również je zaaprobował. Pewne rodzaje odpadów będą musiały być poddawane przetworzeniu termicznemu.

I grupa zmian związana ze skorelowaniem przepisów przejściowych zawartych w ustawie – Prawo ochrony środowiska oraz w ustawie o czystości i porządku w gminach. Chodzi o właściwe zapisanie terminów wejścia w życie zmian ustawy o czystości i porządku w gminach, jak również ustawy o odpadach.

To tyle tytułem wprowadzenia. Jeżeli będą pytania, to oczywiście będziemy do dyspozycji.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Dziękuję, Panie Ministrze.

I bardzo proszę Biuro Legislacyjne o przedstawienie swojej opinii.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Goście!

Biuro zgłosiło trzy uwagi do omawianej ustawy. Pozwolę sobie w kolejności je omówić.

Pierwsza z nich ma charakter sygnalizacyjny i dotyczy art. 1 pktów 11–13 omawianej noweli. Odnosi się ona do nowelizacji art. 232 ust. 2, 3 i 5 oraz art. 250 ust. 1 i 2 ustawy o odpadach, a także wprowadzenia do tejże ustawy art. 243a. Jak już zostało zasygnalizowane przez szanownego pana ministra, zmiany te odnoszą się do... Pkt 11 zawiera przepis przedłużający o rok zachowanie ważności wydanych na podstawie ustawy o odpadach z 2001 r., czyli, że tak powiem, starej ustawy, zezwoleń i decyzji dotyczących zbierania, odzysku oraz unieszkodliwiania odpadów. Zmiana w pktcie 12 dopuszcza możliwość zarządzania gminnym składowiskiem odpadów przez jednostkę sektora finansów publicznych, jeżeli wydana została zgoda na zamknięcie tego składowiska lub wydana została decyzja o jego zamknięciu. Zmiany proponowane w pktcie 13 wydłużają o rok wynikające z art. 250 ust 1 ustawy o odpadach czasowe utrzymanie w mocy stosownych przepisów wykonawczych, wydanych na podstawie starej ustawy o odpadach z 2001 r., które nie zostały zastąpione nowymi aktami wykonawczymi.

Pragnę zwrócić uwagę na to, że te zmiany w senackim projekcie ustawy, przesłanym do Sejmu, zostały dokonane pomiędzy pierwszym a drugim czytaniem. Pragnę podkreślić, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego podstawowe treści, które znajdują się ostatecznie w ustawie, powinny przebyć pełną drogę, procedurę trzech czytań. A zatem powinny być objęte materiają projektu przekazanego do Sejmu. Konsekwencją wskazanej zasady jest to, że w toku procesu ustawodawczego występuje ograniczenie dopuszczalnej materii poprawek, co ma z kolei zapobiegać tak zwanemu omijaniu prawa inicjatywy ustawodawczej poprzez wprowadzanie nowości normatywnych w projekcie.

W naszej opinii tego typu zmiana normatywna dokonana w zakresie omawianej nowelizacji może prowadzić do naruszenia norm konstytucyjnych odnoszących się do procesu konstytucyjnego. Wydaje nam się, że została tutaj niejako przekroczona pewna autonomiczność w zakresie procesu legislacyjnego Izby niższej parlamentu. W związku z powyższym biuro pragnie poddać pod rozwagę Wysokiej Komisji kwestie związane z procedurą legislacyjną, która miała miejsce w Sejmie. Pragniemy zwrócić uwagę na to, że istotą materii poprawki senackiej jest jej zbieżność z pierwotną materiają projektu. Mając na uwadze tę istotę materii projektu, bierzemy pod uwagę ustawę nowelizującą, a nie ustawę matkę, ustawę nowelizowaną. Tego typu forma poprawki sejmowej może prowadzić od obejścia przepisów dotyczących inicjatywy ustawodawczej. Poprzez wprowadzenie tego rodzaju nowości normatywnej wprowadzamy do ustawy treści, wobec których, jak już wcześniej mówiliśmy, można poczynić zarzut o to, że nie przeszły pełnych trzech czytań w parlamencie. Do tego dochodzą jeszcze kwestie uboczne: na przykład nie przeszły pełnej procedury konsultacji, która jest w takich przypadkach wymagana. To tyle, jeśli chodzi o kwestie dotyczące tych trzech norm wprowadzanych do ustawy.

Uwaga druga...

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Może zatrzymajmy się w tym momencie.

Konkluzja byłaby taka: art. 1 pkty 11–13 powinny zostać skreślone, ponieważ ciąży na nich prawdopodobieństwo niekonstytucyjności. Jest to związane z tym, że Sejm wykroczył poza zakres propozycji inicjatywy legislacyjnej Senatu. Można się zastanawiać, czy ktoś to będzie skarżył... Ale ze względu na procedurę te punkty nadają się do skreślenia. Jeżeli ktoś z państwa senatorów z taką inicjatywą by wystąpił...

Może prosiłbym pana ministra o komentarz w tej sprawie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Ostapiuk:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

W nawiązaniu do słów pana legislatora chciałbym powiedzieć, że konsultacje w tej sprawie zakresie odbyły się w takim zakresie, w jakim mogły się odbyć. Specjalna Podkomisja do spraw monitorowania gospodarki odpadami pod przewodnictwem pana posła Arkita odbyła na ten temat posiedzenie z udziałem przedstawicieli przedsiębiorstw i samorządów, jak tu podpowiadają moi współpracownicy. Jest to zdecydowane wyjście naprzeciw bardzo dużej grupie przedsiębiorstw, w tym przedsiębiorstw samorządowych, nie tylko prywatnych.

Problem polega na tym, że, jak szacujemy, ponad półtora tysiąca przedsiębiorców od dnia 23 stycznia nie będzie miało dokumentów zezwalających im na odbieranie i przetwarzanie odpadów, najkrócej rzecz biorąc. Po części jest to wina przedsiębiorców, po części jest to wina niewydolności urzędów. Po wejściu w życie tej ustawy, czyli w 2012 r., przedsiębiorcy powinni natychmiast składać wnioski aplikacyjne związane z weryfikacją posiadanych dokumentów, ale, co tu dużo ukrywać, część przedsiębiorców o to nie wystąpiła. Oni czekali, nie podjęli żadnej aktywności. W połowie tego roku, monitorując cały czas wykonywanie prawa, doszliśmy do wniosku, że w styczniu 2015 r. może zdarzyć się tak, że część przedsiębiorców nie będzie miała formalnej podstawy do wykonywania swoich zadań. Równolegle pojawiło się zgłoszenie o możliwym incydencie, tak to można nazwać, prawnym. Pan poseł Tadeusz Arkit zorganizował spotkanie z przedsiębiorstwami i z samorządami. Zdecydowaliśmy się apelować i prosić państwa posłów... Odbyło się w tym zakresie specjalne posiedzenie podkomisji; pani poseł Wołak prowadziła spotkanie na ten temat. W konsekwencji tych działań znalazło się tu sformułowanie przedłużające o rok termin uzyskania właściwych decyzji. Bardzo prosimy o przyjęcie tego rozwiązania uchwalonego przez Sejm. To pomoże i samorządom, i przedsiębiorcom. Dziękuję.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Panie Ministrze, pan uzasadnił potrzebę wprowadzenia takiego rozwiązania, ale pytanie jest trochę inne. Prawda? Bo jeżeli była taka potrzeba, to mogło mieć miejsce przed-

łożenie rządowe czy inicjatywa poselska w tym zakresie. A tutaj niejako rozbudowano wniosek senacki poza procedurą... To jest bardzo użyteczna i ważna poprawka, tylko że ona może w Trybunale Konstytucyjnym... Prawda? I tego dotyczy nasza wątpliwość. To jest pewne ryzyko, które Senat na siebie bierze.

Czy są jakieś głosy w tej sprawie? Ponieważ nie widzę, żeby ktoś chciał...

Tak? Proszę bardzo.

Prezes Zarządu Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Recyklingu Jerzy Ziaja:

Jerzy Ziaja, Ogólnopolska Izba Gospodarcza Recyklingu.

Te zapisy zostały jakby przyklejone do projektu senackiego... O możliwości nieuzyskania zezwoleń na działalność gospodarczą było wiadomo już w kwietniu, w momencie powstania projektu senackiego. Resort środowiska mógł zatem wystąpić do parlamentu, niższej instancji z inicjatywą wydłużenia tego okresu. Najgorsze jest to, że oprócz wydłużenia okresu dostosowawczego wydawanych zezwoleń, resort środowiska wnosił również o określenie... Chodzi o okres dostosowawczy związany z rozporządzeniami, które miały się ukazać do 23 stycznia. Chodzi tutaj między innymi o rozporządzenie w sprawie mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów, jak również innych instalacji, które są zapisane w art. 35 ust. 6 dotyczącym regionalnych instalacji. Dzisiaj wiadomo, że nie będą dofinansowane żadne instalacje termicznego przekształcania odpadów, jak również instalacje mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów, a w projekcie senackim bądź w projekcie sejmowym nie znalazły się żadne zmiany dotyczące modernizacji tak zwanych RIPOK, czyli regionalnych instalacji. Szanowna Komisjo, jest to naprawdę ciekawa kwestia. Należałoby głęboko zastanowić się nad tym, czy nie wyjąć z tego projektu pktów 11–13. Dziękuję.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby w tej sprawie głos zabrać? Nie ma zgłoszeń.

Przechodzimy do drugiej uwagi Biura Legislacyjnego.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Uwaga druga odnosi się do art. 2 noweli, w którym to proponuje się zmiany w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Naszą nowelizacją do ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wprowadziliśmy zmiany porządkujące, odpowiednie odwołanie do ustawy o odpadach, jak również zmianę merytoryczną, przepis dopuszczający przekazywanie zmieszanych odpadów komunalnych do ponadregionalnej instalacji do

przetwarzania odpadów komunalnych. Nawiązuje to do zakresu noweli ustawy o odpadach. Na chwilę obecną mamy pewność, że została podpisana przez prezydenta ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw, ale nie nastąpiła jeszcze publikacja tej ustawy. Zakładając pewną racjonalność procesu legislacyjnego, musimy przyjąć, że ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. o zmianie ustawy o czystości i porządku w gminach wejdzie w życie jako pierwsza. Zostanie ona, jak to się mówi, na dniach opublikowana w „Dzienniku Ustaw”. W związku z tym zmiany o charakterze porządkowym proponowane niniejszą nowelą stają się bezprzedmiotowe – te regulacje zostały wprowadzone do ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach ustawą, która została podpisana przez prezydenta, ale nie została jeszcze opublikowana. W związku z tym proponujemy wykreślenie z omawianej tutaj nowelizacji przepisów porządkujących – one i tak wejdą do systemu – i pozostawienie tylko regulacji merytorycznej, która i tak była już wprowadzona.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Konsekwencja, która na pewno zostanie zauważona przez stronę rządową, jest taka, że przepis w takim brzmieniu, a więc wprowadzenie jedynie zmiany merytorycznej, będzie przepisem bezsankcyjnym. Musimy jednak zwrócić uwagę na to, że odpowiednia modyfikacja odpowiednich przepisów w zakresie deliktów administracyjnych możliwa będzie, a przynajmniej powinna nastąpić, po dniu publikacji ustawy z dnia 28 listopada. Ta ustawa czeka na tę publikację... Ewentualnie w trakcie drugiego czytania możemy przyjąć za pewnik, że ta ustawa zostanie opublikowana wcześniej niż ta nasza ustawa. I wówczas dokonamy stosownych zmian w zakresie deliktu administracyjnego.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Dobrze. Mamy czysto proceduralną sprawę...

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Ostapiuk:

Godzimy się z tą uwagą.

(Przewodniczący Janusz Sepiół: Ta uwaga jest do zaakceptowania przez pana ministra?)

Tak.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Dobrze. Ja tę propozycję poprawki przejmuję i taką poprawkę zgłoszę.

I ostatnia kwestia.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:

Ostatnia kwestia dotyczy art. 6 pkt 1, w którym to ustawa różnicuje terminy wejścia w życie poszczególnych przepisów. Art. 6 pkt 1 mówi między innymi, że pkt 11 i 12 usta-

wy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Jak już mówiłem wcześniej, pkt 11 dotyczy zachowania ważności zezwoleń na składowanie odpadów, a pkt 12 dotyczy możliwości zarządzania przez jednostkę sektora finansów publicznych składowiskiem odpadów, co do którego została wydana decyzja o jego zamknięciu. I pkt 13, o którym mowa w tym przepisie. Pragnę zwrócić uwagę, że pkt 13, o czym też już wcześniej była mowa, dotyczy aktów wykonawczych, których zachowanie w mocy zostało przesunięte o jeden rok.

Jeśli chodzi o tę propozycję, to ważna jest data 23 stycznia 2015 r., gdyż z tym dniem wygasają zezwolenia i upoważnienia, o których mowa w pkt 11. Ponadto w tym dniu expiruje termin zachowania w mocy dotychczasowych aktów wykonawczych – po tym dniu te akty definitywnie tracą moc. Jeśli nie nastąpi przedłużenie tego terminu o kolejny rok – taka propozycja jest w ustawie, która przyszła do Senatu z Sejmu – powstanie luka w systemie prawnym.

Pragnę zwrócić uwagę na to, że kwestie dotyczące stosownych zezwoleń i aktów wykonawczych zostały uregulowane w pkt 11 i pkt 13. I tu mamy pewien błąd, gdyż... W związku z tym proponujemy zmianę brzmienia art. 6 pkt 1, to znaczy wprowadzenie regulacji, zgodnie z którą z dniem ogłoszenia wchodzi w życie art. 1 pkt 11 i 13. Jak mówiłem, niewprowadzenie tych regulacji do dnia 23 stycznia 2015 r. skutkowało będzie powstaniem luki w przepisach prawnych przy założeniu, że publikacja tej nowelizacji nastąpi przed dniem 23 stycznia 2015 r. Ze względu na etap prac legislacyjnych w Senacie oraz uprawnienia prezydenta dotyczące podpisywania ustaw – dwadzieścia jeden dni – nie jest to pewnik. Oczywiście abstrahując od kwestii związanych z konstytucyjnością wprowadzenia tych przepisów do ustawy oraz wymogami ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych oraz innych aktów prawnych co do minimalnego okresu *vacatio legis*... Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Przyznaję, że się zgubiłem w tym wywodzie. Spoglądam na pana ministra z prośbą o ratunek... Jakie jest zdanie ministerstwa?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Ostapiuk:

Panie Przewodniczący, myślę, że konkluzja zawarta w opinii Biura Legislacyjnego i w wypowiedzi pana legislatora Reszczyńskiego – propozycja jest taka, żeby w art. 6 pkt 1 wyrazy „pkt 11 i 12” zastąpić wyrazami „pkt 11 i 13” – jest właściwa. Bylibyśmy wdzięczni za jej przyjęcie.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Dziękuję bardzo. Wybawił mnie pan z kłopotu, bo, mówiąc szczerze, musiałbym to głębiej przeanalizować.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Ostapiuk*: To pan legislator, tak precyzyjnie formułując propozycję poprawki...)

Proszę państwa, otwieram dyskusję.

Pan senator Dziewałtowski, proszę bardzo.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Zacznę od sprawy znanej, jak się zdaje, nam wszystkim. Szanowni Państwo, realizowane przez wszystkie jednostki samorządu terytorialnego zadania własne, na które się składają i decyzje, i działania, muszą być zgodne z przepisami prawa obowiązującymi w Rzeczypospolitej i w Unii Europejskiej. Tylko i wyłącznie. Nie podlegają decyzjom ministrów, rządu... Zadania zlecone z zakresu administracji rządowej oraz zadania, które zostały przejęte przez samorządy na przykład wojewódzkie w drodze porozumienia między organem administracji rządowej a tymże województwem, podlegają tym samym rygorom, czyli muszą być zgodne z prawem, a ponadto mogą być przedmiotem uzgodnień pomiędzy tymi podmiotami. I teraz pytanie: czy uchwalanie wojewódzkiego planu gospodarki odpadami wraz z załącznikiem, którym jest plan inwestycyjny, jest zadaniem własnym, czy też jest zadaniem innym? Od tego, jaką odpowiedź otrzymam, zależy moje dalsze postępowanie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Ostapiuk:

Jest zadaniem własnym samorządów województwa.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Panie Przewodniczący, w związku z tym zgłaszam kilka poprawek. Po pierwsze, proponuję, aby w pkt 4... Chodzi o to, aby w ust. 3 wyrazy „uzgodnieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska” zastąpić wyrazami „zaopiniowaniu przez ministra właściwego do spraw środowiska”.

Po drugie, zmiana w pkt 5 lit. a, art. 36 ust. 5... Proponuję zastąpienie wyrazów „do uzgodnienia, ministrowi właściwemu do spraw środowiska” wyrazami „zaopiniowaniu przez ministra właściwego do spraw środowiska”.

Ponadto proponuję wykreślenie ust. 6a jako bezprzedmiotowego. On dotyczy uzgodnień, a uzgodnienia proponuję zlikwidować i zastąpić je zaopiniowaniem.

I zmiana w ust. 6b. Wyraz „uzgodnionym” zastąpić wyrazem „zaopiniowanym”... W dwóch miejscach, to jest na początku i na końcu zdania. Pozostawienie wyrazu „uzgodnienie” jest sprzeczne z przepisami polskiej konstytucji, a także z Europejską Kartą Samorządu Lokalnego. Dziękuję.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Rozumiem, że pan minister tę sprawę już trochę zna, więc może nie ma... Może byśmy wyjaśnili sobie, czym jest uzgodnienie. Chodzi o to, że bez zgody ministra dokument nie może wejść w życie. Tak? Czyli nie może być tak, że minister zgłasza uwagi, a województwo je rozważa i wprowadza albo nie wprowadza... Brak zgody ministra to jest bariera nie do przejścia.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Chodzi zwłaszcza o art. 36 ust. 5. Plan gospodarki odpadami jest opiniowany, a projekt planu inwestycyjnego

jest uzgadniany, podczas gdy wcześniej mamy napisane, że plan inwestycyjny jest załącznikiem do planu gospodarki odpadami. Załącznik jest uzgadniany, podczas gdy cały plan jest opiniowany... W moim przekonaniu to jest jakaś sprzeczność.

Pan senator Obremski.

Senator Jarosław Obremski:

Jest jeszcze art. 40, który mówi o tym, że minister w rozporządzeniu dokładnie określa warunki, które muszą być spełnione. I to jest moim zdaniem okej, tylko... Narzucamy dosyć ściśle reguły tworzenia tych planów inwestycyjnych, planów gospodarki odpadami. Po co zatem te uzgodnienia? W najgorszym przypadku władze województwa czy regionu nie spełnią wymogów prawnych. Tak? Jeżeli łamią te...

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Ta sprawa jest klarowna. Rozporządzenie tworzy standard opracowania... W nim są zawarte pewne rozstrzygnięcia merytoryczne. Minister, uzgadniając lub nie, odnosi się do merytorycznego rozstrzygnięcia...

(Senator Jarosław Obremski: I wchodzi w kompetencje samorządu.)

I wchodzi w kompetencje samorządu województwa. W tej sprawie nie ma wątpliwości.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Jarosław Obremski: Tak, formalnie zgoda... Chodzi o to, że art. 40 daje pewną władzę w zakresie tworzenia struktury myślenia, porządku. Tak? A więc po co uzgodnienia?)

Minister określa, jak to trzeba zrobić, a województwo rozstrzyga, co będzie zrobione. Albo można to opiniować i dyskutować, albo można powiedzieć: ja mam pieczęć i ja to rozstrzygam. Prawda?

Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Nie ma.

Mamy trzy poprawki, które kolejno przegłosujemy.

Pierwsza propozycja poprawki, pochodząca z opinii Biura Legislacyjnego... Ja przejmuję tę poprawkę. To jest poprawka do art. 2 i 6, a chodzi o sprawy proceduralne, o odpowiednie daty wejścia w życie przepisów, jak rozumiem.

Kto jest za? (8)

(Głos z sali: Osiem głosów, jednogłośnie.)

Dziękuję bardzo.

Druga propozycja poprawki również została przygotowana przez Biuro Legislacyjne. Przejmuję tę poprawkę. Chodzi tu o art. 6 dotyczący terminów wejścia w życie przepisów ustawy. Wyrazy „pkt 11 i 12” zastępujemy wyrazami „pkt 11 i 13”.

Kto jest za? (8)

(Głos z sali: Osiem głosów, jednogłośnie.)

Dziękuję.

I trzecia poprawka, poprawka senatora Dziewałtowskiego. Wszędzie tam, gdzie występuje zapis dotyczący uzgadniania planu inwestycyjnego, wprowadza się pojęcie opiniowania planu inwestycyjnego. Ja może na wszelki wypadek wymienię te przepisy: art. 35a ust. 3, art. 36 ust. 5, art. 36 ust. 6b.

(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Jeszcze wykreślenie ust. 6a, który w tej sytuacji staje się bezprzedmiotowy.)

Tak, i wykreślenie ust. 6a. Dobrze.

Kto z państwa jest za przyjęciem takiej poprawki? (8)

(Głos z sali: Osiem głosów, jednogłośnie.)

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad całością...

Kto z państwa jest za? (8)

(Głos z sali: Osiem głosów, jednogłośnie.)

Dziękuję.

Pozostaje wskazanie senatora sprawozdawcy. Czy jest ochotnik?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze, pan senator Gintowt zgłosił się na ochotnika. Bardzo dziękuję.

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Bardzo dziękuję jego współpracownikom i współpracownicom.

Zamykamy ten punkt obrad.

Chwileczka technicznej przerwy... Witam pana posła Józefa Rackiego, który będzie referował ustawę o transporcie kolejowym...

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Witam pana Kamila Wilde, zastępcę dyrektora Departamentu Transportu Kolejowego, który będzie nam prezentował stanowisko resortu.

Proszę państwa, przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego dzisiejszego posiedzenia: ustawa o zmianie ustawy o transporcie kolejowym oraz niektórych innych ustaw.

Czy pan poseł powie nam parę słów na ten temat?

(Poseł Józef Racki: Tak, proszę bardzo.)

Bardzo proszę.

Poseł Józef Racki:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Celem zmian w ustawie o transporcie kolejowym jest usprawnienie procedur służących realizacji inwestycji w zakresie kolejowym. Wprowadzamy również zmiany polegające na tym, że oprócz dotychczasowego inwestora PKP PLK będzie inwestor samorządowy. Te dwie jednostki będą mogły nabywać grunty na cele realizacji inwestycji kolejowej, po otrzymaniu decyzji lokalizacyjnej wydawanej przez wojewodę. Przepis określa, jakie dokumenty winny być załączone do wniosku o wydanie decyzji lokalizacyjnej. Prawomocna decyzja lokalizacyjna jak gdyby przenosi na rzecz Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego tereny objęte tą decyzją. W przypadku, gdy decyzji nadany będzie rygor natychmiastowej wykonalności, zostaną przyspieszone procedury odszkodowawcze. Po uprawomocnieniu się decyzji lokalizacyjnej w innym trybie postępowania organ realizujący inwestycję stara się o pozwolenie na budowę.

W tej ustawie wprowadzona zostaje zasada, że grunty mogą być zajęte czasowo w trakcie realizacji inwestycji. Za grunty Skarbu Państwa odszkodowania nie przysłu-

gują. W przypadku przejęcia gruntów na czas realizacji inwestycji od osób fizycznych i innych podmiotów odszkodowanie się należy.

Ta ustawa jest pokłosiem prac Komisji Infrastruktury. W trakcie drugiego czytania w Sejmie nie zgłoszono poprawek do przedłożenia. Wnoszę o przychylne rozpatrzenie tego wniosku; rozpatrzenie życzliwe, ale sprawiedliwe. Dziękuję.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o przedstawienie swojej opinii.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zwrócić państwa uwagę na kilka kwestii, które być może warto w tej ustawie poprawić. Pierwsza dotyczy art. 9yb ust. 1 ustawy o transporcie kolejowym, a chodzi o określenie „Lasy Państwowe”, którym posługuje się ta ustawa. Jest to skrót wprowadzony w ustawie o lasach i stosowany tylko na jej potrzeby. W związku z tym proponujemy, żeby taką samą zasadę stosować w ustawie o transporcie, żeby to było konsekwentne.

Kolejna kwestia dotyczy...

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Czy ta sprawa wywołuje jakiś komentarz?

Bardzo proszę.

Posel Józef Racki:

Przejrzałem opinię, którą pan mecenas opracował. W zapisie, o którym mówimy, rzeczywiście jest używany skrót „Lasy Państwowe”. W art. 9o, w załączniku, który ma być... Tam jest pełna nazwa Lasów Państwowych. Być może nie jest to w pełni precyzyjne, bo w słowniczku powinien być zapis, jak należy interpretować skrót „Lasy Państwowe”, ale... W art. 9o ust. 3 pkt 4 mówimy tak: dyrektor właściwej regionalnej dyrekcji Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe”... To powinno być w słowniczku, ale...

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Panie Pośle, to mnie tym bardziej przekonało, że trzeba tu wprowadzić poprawkę. W innym miejscu ustawy przytacza się całą nazwę, a więc żeby nie było dwoistości... Przejmuję tę poprawkę.

I teraz następna propozycja. Proszę bardzo.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Kolejna kwestia dotyczy art. 9yb ust. 2 ustawy o transporcie kolejowym. Ten przepis stanowi, że drewno pozyskane z wycinki drzew i krzewów staje się nieodpłatnie

własnością Lasów Państwowych. A art. 32 ust. 1 ustawy o lasach stanowi, że Lasy Państwowe są państwową jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej i reprezentują Skarb Państwa w zakresie zarządzanego mienia. W związku z tym na podstawie kodeksu cywilnego nie mogą być podmiotem własności. Własność drzewa zarządzanego tylko przez Lasy... Ono należy do Skarbu Państwa. W związku z tym proponujemy, żeby ten przepis brzmiał tak: drewno pozyskane z wycinki drzew i krzewów, o której mowa w ust. 1, stanowi własność Skarbu Państwa.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Jakiś komentarz w tej sprawie?

(*Głos z sali:* Ja myślę, że pani mecenas...)

Proszę bardzo.

Dyrektor Projektu w Biurze Prawnym w PKP Polskie Linie Kolejowe SA Dorota Iwanowska:

Dzień dobry. Dorota Iwanowska, Polskie Linie Kolejowe.

Chciałabym się do tego odnieść. Ta uwaga co do zasady jest słuszna, bo rzeczywiście Skarb Państwa i państwowe osoby prawne... Tylko tym podmiotom mogą przysługiwać te prawa i obowiązki. Jednakże wskazanie w tym przepisie tylko i wyłącznie Skarbu Państwa w naszej ocenie będzie niewystarczające. Należałoby również wskazać, jakiej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa to dotyczy. Z ustawy o lasach wiemy, że Lasy Państwowe zarządzają mieniem, które zostało im przekazane zgodnie z ustawą o lasach. Jeżeli nie wskażemy tutaj Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe”, to może pojawić się wątpliwość, kto w imieniu Skarbu Państwa, jaka jednostka organizacyjna, zarządza... To, że ta własność przypada Skarbowi Państwa, jest oczywiste. Podmiotem prawa jest tu Skarb Państwa. Chodzi o to, żeby wskazać jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Ten przepis brzmi tak: drewno pozyskane z wycinki, drzew i krzewów, o której mowa w ust. 1, staje się nieodpłatnie własnością Lasów Państwowych. Lasy Państwowe nie mogą być właścicielem tego drewna, ponieważ nie mają osobowości prawnej; takie prawo im w ogóle nie przysługuje. W związku z tym ten przepis wymaga korekty merytorycznej. Poza tym on w ogóle jest zbędny – oczywiście jest, że jeżeli Lasy Państwowe zarządzają mieniem Skarbu Państwa, to własność tego mienia przysługuje Skarbowi Państwa, również własność wyciętych drzew i krzewów. No nie wiem, w jakim kierunku miałyby iść ta zmiana...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Nie wiemy, jak to zmienić. Wiemy, że jest niewystarczająco bądź niedobrze... Dajmy sobie czas do debaty plenarnej i ewentualnie wtedy zgłosimy poprawkę.

Pani prosi o głos.

Proszę bardzo.

Dyrektor Projektu w Biurze Prawnym w PKP Polskie Linie Kolejowe SA Dorota Iwanowska:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Może jedno słowo wyjaśnienia. Wzorowaliśmy ten zapis na zapisach innych ustaw infrastrukturalnych, ustaw regulujących szczególnie tryb realizacji i przygotowania inwestycji. We wszystkich tych ustawach wskazywane jest, że drewno pozyskane z wycinki drzew i krzewów staje się własnością Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe”. Żadna z tych ustaw... Podam przykład ostatniej z takich ustaw, to jest ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących. Ta ustawa przewiduje, że drewno pozyskane z wycinki drzew i krzewów staje się własnością Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe”. Bez doprecyzowania, że chodzi o Skarb Państwa... Chociaż to jest tak, że staje się ono własnością Skarbu Państwa reprezentowanego przez Państwowe Gospodarstwo Leśne „Lasy Państwowe”. W innych ustawach, na przykład w ustawie przeciwpowodziowej z 2010 r. czy w ustawie dotyczącej dróg publicznych, jest podobnie. Tak jak pan mecenas podkreśla, tylko Skarb Państwa i państwowe osoby prawne mogą być podmiotem praw i obowiązków, w związku z czym proponowalibyśmy doprecyzowanie, dopisanie wyrazów: własnością Skarbu Państwa reprezentowanego przez Państwowe Gospodarstwo Leśne „Lasy Państwowe”.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Jest wiele tego typu ustaw...

(Dyrektor Projektu w Biurze Prawnym w PKP Polskie Linie Kolejowe SA Dorota Iwanowska: Ja sprawdziłam cztery ustawy, do których mam teraz dostęp...)

Wszędzie tam ten zapis wygląda podobnie. Nikt do tej pory tego nie wyłapał... I teraz pytanie: czy wprowadzimy poprawkę polegającą na dopisaniu wyrazów „własnością Skarbu Państwa reprezentowaną przez”... Rozumiem, że jest wątpliwość co do tego, czy tak może być. Może rzeczywiście dajmy sobie czas do namysłu. Jeśli to będzie najlepsze wyjście, to taką poprawkę zgłosimy w czasie debaty plenarnej.

Proponuję przejść do omówienia uwagi trzeciej. Proszę bardzo.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Uwaga trzecia ma charakter legislacyjny – chodzi o korektę odesłań. W ustawie zawarto odesłanie przedmiotowe ogólne, odesłanie do przepisów o finansach publicznych

i przepisów dotyczących prowadzenia polityki rozwoju. Zasady techniki prawodawczej nakazują, aby, jeżeli jest to możliwe, a w tym przypadku jest, odsyłać do konkretnych, wprost wskazanych ustaw. W związku z tym proponujemy korektę, która na tym polega.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Dziękuję bardzo.

To jest chyba dość oczywiste.

Posel Józef Racki:

Nie mamy uwag. A wracając do tamtego zapisu... On jest taki, jaki jest. Czy jeżeli przyjmiemy inny zapis, to nie będzie tak, że wywołamy, nie wiem, jakąś nową interpretację przepisów tamtych, podobnych ustaw? Ja zgadzam się z tym, że coś powinno tu być... My też o tym myśleliśmy. Skarb Państwa, państwo gospodarstwo... No, coś z tym trzeba zrobić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Tak, Panie Pośle. I dlatego nie poddaję tego pod głosowanie. Musimy się nad tym zastanowić. Możemy stworzyć doskonały zapis, ale jeżeli potem wywoła on jakieś nowe konsekwencje...

Rozumiem, że propozycja poprawki dotycząca odesłania nie budzi wątpliwości. Tak że ja ją przejmuję. Zostanie ona poddana pod głosowanie.

I czwarta uwaga, bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Tutaj nie ma konkluzji, to jest uwaga ogólna. Chodzi o przepis mówiący o wejściu w życie tej ustawy. W art. 10 zaproponowano, aby ona weszła w życie po upływie czterech dni od dnia ogłoszenia. Trzeba mieć na uwadze, że jest to minimalny okres *vacatio legis* dopuszczany przez ustawę o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych. Trybunał Konstytucyjny stoi na jednolitym stanowisku, że okres wejścia w życie ustawy powinien być dostosowany do jej ciężaru gatunkowego, a w tym przypadku... Ta ustawa w sposób istotny wpływa na funkcjonowanie jednostek samorządu terytorialnego, przyznając tym jednostkom uprawnienia i nakładając na nie obowiązki. W związku z tym tak krótki okres *vacatio legis* może wywoływać wątpliwości z punktu widzenia zgodności z art. 2 konstytucji i z zasadą pewności prawa. To taka ogólna uwaga.

Pozostałe propozycje zawarte w opinii biura mają charakter terminologiczny. Gdyby się okazało się, że wymagają uzasadnienia, to oczywiście je wyjaśnię.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Bardzo proszę.

**Członek Zarządu PKP
Polskie Linie Kolejowe SA
Józefa Majerczak:**

Józefa Majerczak, PKP Polskie Linie Kolejowe SA, członek zarządu.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Chciałabym zwrócić uwagę na to, że jednostki samorządu terytorialnego będą miały uprawnienia do skorzystania ze specustawy, ale nie muszą... Nie jest nakładany na nie obowiązek, a wręcz przeciwnie, bo to jest pewne ułatwienie. My jako Polskie Linie Kolejowe, jako zarządca wydający pieniądze i realizujący inwestycje... Każdy dzień jest dla nas ważny. Dwa tygodnie, wobec poziomu realizacji inwestycji wynoszącego, tak jak w tym roku, 7 miliardów zł, to będzie 270 milionów zł... Wiadomo, że to się nie przekłada wprost, ale... A tutaj są zapisane pewne ułatwienia. Jeżeli, Panie Przewodniczący, Wysoka Izbo, zechcecie państwo zagłosować za tym, żeby to było czternaście dni... Zwracamy się z prośbą o pozostawienie terminu czternastu dni.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dziękuję bardzo.

Na razie żaden wniosek nie padł.

Chciałbym jeszcze zapytać o te trzy propozycje poprawek stylistycznych, które pan legislator zgłosił. Wyraz „ponosi” zastępuje się wyrazem „ponoszą”; wyraz „w odniesieniu” zastępuje się... To chyba jest do zaakceptowania. Prawda?

Proszę bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Maciej Telec:**

Przepraszam bardzo, jeszcze jedna kwestia dosyć istotna. Nie zawarłem tego w opinii, ponieważ zauważyłem to później. Propozycja ewentualnej poprawki jest przygotowana i z legislacyjnego punktu widzenia....

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jest? dobrze.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Chodzi o art. 9y ustawy. W dotychczasowym stanie prawnym odszkodowanie ustalane jest przede wszystkim w drodze negocjacji między PLK, PKP oraz właścicielem nieruchomości, a dopiero w następnej kolejności, jeżeli nie dojdzie do uzgodnienia wysokości odszkodowania, jego wysokość ustala wojewoda. Po wejściu w życie tych przepisów odszkodowanie będzie ustalane przez wojewodę; nie będzie już zatem etapu negocjacji między PLK a właścicielem. W związku z tym korekty wymaga art. 9y ust. 4, który w przedłożeniu sejmowym nie został zmieniony. Ten przepis stanowi, że odszkodowanie jest wypłacane przez PLK w terminie czternastu dni od dnia, w którym PLK uzgodniły wysokość odszkodowania z dotychczasowym właścicielem. Jest to bezprzedmiotowe, bo już nie ma takich uzgodnień. W związku z tym proponujemy, żeby przepis ust. 4 zapisać w ten sposób: odszkodowanie jest wypłacane w terminie czternastu dni

od dnia, w którym decyzja o ustaleniu odszkodowania, o której mowa w ust. 2, stała się ostateczna. Chodzi o decyzję wojewody.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.

Opinia resortu? Widzę, że państwo się zgadzają...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zgadza się. Dobrze.

Ja taką poprawkę zgłoszę.

Rozumiem, że także ministerstwo ma propozycje poprawek. Zobaczmy, czy ktoś z senatorów byłby gotowy je przejąć i zgłosić.

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Transportu Kolejowego
w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju
Kamil Wilde:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, Wilde, Departament Transportu Kolejowego, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju.

Chcielibyśmy zaproponować państwu dwie poprawki, powiedziałbym, czyszczące. One nie są pod żadnym względem merytoryczne; one są czyszczące.

Propozycja pierwszej poprawki dotyczy art. 1 pktu 3 lit. a. W chwili obecnej ten przepis mówi o tym, jakie podmioty, kto może przejmować nieruchomości, na czyją własność one przechodzą. Pojawiły się jednak pewnego rodzaju wątpliwości interpretacyjne. Ja może przeczytam, jak to brzmi w projekcie komisyjnym: nieruchomości, o których mowa w art. 9q ust 1 pkt 7, staną się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub właściwej jednostki samorządu terytorialnego z dniem, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej stała się ostateczna. Zgodnie z nowelizacją, poza PLK, również jednostka samorządu terytorialnego będzie mogła składać wniosek lokalizacyjny. Pojawiła się wątpliwość dotycząca tego, czy przy takiej formule zapisu, który w chwili obecnej widnieje w przedłożeniu komisyjnym, jeśli na przykład jednostka samorządu terytorialnego złoży wniosek lokalizacyjny... Na czyją własność przejdzie wówczas nieruchomość? Powinna przejść na własność jednostki samorządu terytorialnego, niemniej niektórzy wojewodowie już w chwili obecnej zgłaszają pewnego rodzaju wątpliwości i pytają, dlaczego nie na własność Skarbu Państwa. Czy z samego brzmienia przepisu ust. 3 wynika, kiedy i na czyją własność dana nieruchomość będzie przechodziła?

Dlatego też zaproponowaliśmy rozbić tegoż przepisu na dwa punkty. Nieruchomości, o których mowa w art. 9q ust. 1 pkt 7, stają się z mocy prawa własnością: Skarbu Państwa – w przypadku wniosku o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej złożonego przez PLK SA; jednostki samorządu terytorialnego – w przypadku wniosku o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej złożonego przez tę jednostkę – z dniem, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji stała się ostateczna. To jest propozycja tylko i wyłącznie doprecyzowująca.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Momencik, momencik... Wydaje się, iż oczywiście jest, że ten grunt staje się samorządowy, jeśli to samorząd występuje z wnioskiem. Jeśli z wnioskiem występują Polskie Linie Kolejowe, to staje się on własnością Skarbu Państwa. Prawda? To jest domniemanie niemal oczywiste. Państwo chcą to po prostu zapisać szczegółowo... Teraz mamy taki zapis: stają się własnością Skarbu Państwa lub właściwej jednostki. Organ, który przeprowadza wywłaszczenie, musi zdecydować, czy... I on decyduje w zależności od tego, kto występuje z wnioskiem. Prawda? Mogłoby się zdarzyć tak, że postąpi inaczej... A więc może rzeczywiście lepiej byłoby to zapisać.

(Głos z sali: Wnioskodawca.)

Albo można zapisać, że wnioskodawcy, albo rozpisz to szerzej, tak jak państwo tu proponują...

Proszę bardzo.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego: czy jest to zmiana merytoryczna, czy nie jest? Moim zdaniem jest.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Wydaje mi się, że nie jest. Istotą tej noweli jest między innymi to, żeby... W tej chwili inwestorem może być podmiot PLK reprezentujący Skarb Państwa albo jednostka samorządu terytorialnego. Przepis art. 9s ust. 3 mówi ogólnie, że nieruchomości stają się z mocy prawa własności Skarbu Państwa – w domyśle: inwestorem jest PLK – lub właściwej jednostki samorządu terytorialnego, jeżeli to ona jest inwestorem, z dniem, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej wydana albo na rzecz jednostki samorządu terytorialnego, albo na rzecz PLK stała się ostateczna. Ten przepis przesądza, że jeżeli decyzja dotyczy PLK, to właścicielem jest Skarb Państwa, a jeżeli decyzja dotyczy jednostki samorządu terytorialnego, to podmiotem takiego prawa własności jest ta jednostka. Wydaje mi się zatem, że to jest tylko doprecyzowanie.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Mnie też się tak wydaje. To eliminuje wszelkie domniemanie...

Ja tę poprawkę przejmuję. Poddam ją pod głosowanie. Proszę o następną propozycję.

Zastępca Dyrektora Departamentu Transportu Kolejowego w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Kamil Wilde:

Propozycja druga jest zbieżna z tym, co przedstawiło Biuro Legislacyjne, więc nie będę ponownie... Mieliśmy to samo zdanie, to samo wyłapaliśmy.

I propozycja trzecia, dotycząca zmiany w ustawie – Prawo budowlane. W projekcie komisyjnym został dodany ust. 6b, który skraca termin na wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę – z sześćdziesięciu pięciu dni do czterdziestu pięciu dni.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: W art. 2 nowelizacji?)

Tak, to jest art. 2. Zdarzyło się tak, że niestety w innych częściach prawa budowlanego mamy odesłania – nawet w samym art. 35 – do ust. 6 i 6a. W zapisach prawa budowlanego nie mamy odesłań, które powinno się stosować w przypadku pozwolenia na budowę wydawanego w przypadku lokalizacji linii kolejowej. Dlatego też proponujemy uchylić ust. 6b, a to, co jest w ust. 6b, dopisać do ust. 6. W ustawie – Prawo budowlane są odesłania, których... no, nie zauważyliśmy, a które powinny być stosowane w przypadku pozwolenia na budowę w zakresie inwestycji kolejowej. Chcielibyśmy po prostu zmienić miejsce tego przepisu.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Moment... Pozwolenie na budowę linii kolejowej wydawane jest także na podstawie ustawy – Prawo budowlane.)

Tak.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Nie tej ustawy...)

Ale tutaj zmieniamy... W tym przypadku jak gdyby tworzymy oddzielną podstawę prawną, łącznie z określeniem terminu... Zgodnie z projektem komisyjnym w art. 35 dodaje się ust. 6b. Niech pan przewodniczący spojrzy: na przykład w ust. 6a mamy odesłanie do ust. 6, który mówi o terminach. Termin podstawowy zawarty w ustawie matce to jest sześćdziesiąt pięć dni. My jako sektor kolejowy potrzebujemy tego odesłania z ust. 6a. W ust. 6b, który został dodany w projekcie komisyjnym, brakuje tych odesłań. Po prostu chcielibyśmy, żeby, nie zmieniając całego prawa budowlanego i wszystkich odesłań w nim zawartych, w związku z tym, że w prawie budowlanym pojawia się nowy ustęp, dopisać... Nie chcemy dodawać nowej jednostki redakcyjnej, nowego ust. 6b – byśmy go zlikwidowali – tylko w ust. 6 dopisać jedno zdanie. Albo rozbilibyśmy przepis ust. 6, tak jak Biuro Legislacyjne proponowało w takiej wstępnej rozmowie, na dwa punkty.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Jak by to brzmiało?)

Już mówię, jak by to brzmiało... Art. 35 ust. 6 miałyby brzmienie... Cały ust. 6 byłby dosłownym powtórzeniem przepisów... Przeczytam te dwa zdania, bo to są dosłownie dwa zdania, które w chwili obecnej istnieją w prawie budowlanym: w przypadku gdy właściwy organ nie wyda decyzji w sprawie pozwolenia na budowę w terminie sześćdziesięciu pięciu dni od dnia złożenia wniosku o wydanie takiej decyzji, organ wyższego stopnia wymierza temu organowi, w drodze postanowienia, na które przysługuje zażalenie, karę w wysokości 500 zł za każdy dzień zwłoki. To jest istniejące brzmienie. I jeszcze jedno zdanie z obowiązującego tekstu: wpływy z kar stanowią dochód budżetu państwa. To jest zapis, który mamy w chwili obecnej. My proponujemy dodanie jeszcze jednego zdania: w przypadku złożenia wniosku o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę w zakresie realizacji inwestycji kolejowej termin, o którym mowa w zdaniu pierwszym, wynosi czterdzieści pięć dni, licząc od dnia złożenia wniosku. To jest dosłowna treść proponowanego tu ust. 6b, tylko że zmieniałaby ona lokalizację.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Treść proponowanego ust. 6 jest wpisana do ust. 6. (Zastępca Dyrektora Departamentu Transportu Kolejowego w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Kamil Wilde: Tak.)

Wydaje mi się, że to jest w porządku. Proszę bardzo.

Specjalista w Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska Robert Gogłoz:

Pozwolę sobie zabrać głos. Robert Gogłoz z Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Zgłaszaliśmy uwagę co do tego przepisu. Obecne ust. 6a i 8 to są przepisy, które wyłączają stosowanie ust. 6. Jeśli wprowadzimy ust. 6b, to te wyłączenia nie znajdą zastosowania. Są to wyłączenia dwójakiego rodzaju: ust. 6a mówi o tym, że przepisu ust. 6 nie stosuje się do pozwolenia na budowę wydawanego na przedsięwzięcia podlegające ocenie oddziaływania na środowisko albo ocenie oddziaływania na obszar „Natura 2000”. A ust. 8, można powiedzieć, bardziej uniwersalny, mówi o tym, że do terminu, o którym mowa w ust. 6, nie wlicza się terminów przewidzianych w przepisach prawa na dokonanie określonych czynności, okresów zawieszenia postępowania oraz okresów opóźnień spowodowanych z winy strony albo z przyczyn niezależnych od organu. Jeśli zatem wprowadzimy ust. 6b zamiast tego, co ministerstwo zaproponowało, to te wyłączenia nie znajdą zastosowania. A zasadne jest, żeby znalazły zastosowanie, bo są uniwersalne, zwłaszcza ust. 8.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Czy pan popiera wniosek...)

Tak.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Wydaje mi się, że to ma sens. Tak że ja tę poprawkę zgłoszę.

Czy są jeszcze jakieś inne głosy?

Pan senator Matusiewicz.

Proszę bardzo.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja mam pytanie do pana legislatora. Chodzi o dodany przepis art. 6a. Czy pan badał to pod kątem należytej ochrony prawa własności zgodnie z art. 64 konstytucji? Powiedzmy, że wszczęte zostało postępowanie o ustalenie lokalizacji linii kolejowej. W przypadku nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym albo gdy właściciel lub użytkownik wieczysty nie żyje, a jego spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku, krąg osób, które w rozumieniu art. 28 k.p.a. są stronami, wojewoda będzie zawiadamiać poprzez obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim – jeżeli to będzie jednostka samorządu terytorialnego, to będzie to obwieszczenie w urzędzie gminy – na stronach Biuletynu Informacji Publicznej, a nawet w prasie lokalnej. Wyobraźmy sobie taką sytuację: właściciel czy użytkownik

wieczysty umiera, a spadkobiercy są gdzieś za granicą; postępowanie spadkowe nie jest przeprowadzone. Oni o tej inwestycji nic nie wiedzą, bo przecież nie sprawdzają na bieżąco BIP gminy. Moim zdaniem to będzie podstawa do wznowienia postępowania w trybie art. 145 kodeksu postępowania administracyjnego. Czy pan legislator się nad tym zastanawiał? Czy to było przedmiotem dyskusji na posiedzeniu podkomisji? Czy pan poseł Racki może coś w tej materii powiedzieć? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Ja mam taką bardziej ogólną uwagę. Przepisy większości specustaw dążą do możliwości wydawania jednej decyzji lokalizacyjno-realizacyjnej, decyzji o realizacji inwestycji. My tutaj utrzymujemy dwudecyzyjność... To znaczy jest decyzja lokalizacyjna, jest decyzja budowlana. I z tego punktu widzenia być może jest to zmarnowana okazja do uproszczenia procedur. Tak jak w przypadku autostrad, lotnisk, ale także w przypadku Euro 2012... Tych specustaw jest chyba dziewięć. Osobny problem to jest to, dlaczego tworzymy kolejne ustawy specjalne, zamiast stworzyć jedną o strategicznych inwestycjach. Ale to jest inny temat. W każdym razie, jak mówiłem, zachowujemy tę dwoistość. To jest pierwsza kwestia.

I kwestia druga. W tamtych ustawach z reguły jest powiedziane wprost, że ustawy o planowaniu przestrzennym się nie stosuje. Tutaj czegoś takiego nie ma. Sięgnąłem do ustawy matki, do art. 90, który mówi, że wniosek o wydanie decyzji o lokalizacji inwestycji zawiera w szczególności określenie zmian w dotychczasowym sposobie zagospodarowania i uzbrojeniu terenu. Dalej: uzyskuje się opinię właściwego wojewody, marszałka i starosty w zakresie zadań rządowych lub samorządowych w odniesieniu do terenów nieobjętych aktualnymi planami zagospodarowania. A co się dzieje w przypadku terenów objętych planami? Przecież linia kolejowa może przeciąć obszar, który ma plan zagospodarowania przestrzennego. Po czymś takim trzeba ten plan zaktualizować. Na kim taki obowiązek spoczywa? Kto ponosi koszty? Ta problematyka nie jest tutaj w ogóle poruszona. Oczywiście można powiedzieć, że ona nie była poruszona w poprzedniej ustawie... Prawda? No ale teraz mamy aktualizację i to jest jakiś problem. Co się dzieje na terenach objętych planami? Czy ta ustawa jest ponad całym systemem planowania? Co się stanie z planami, które się kompletnie zmieniają? Jeśli jakiś teren przetnie linia kolejowa, to trzeba zrobić tam jakieś nowe dojazdy, jakieś tereny zostaną wyłączone z zabudowy itd. Jak to wszystko działa?

Członek Zarządu PKP Polskie Linie Kolejowe SA Józefa Majerczak:

Józefa Majerczak, Polskie Linie Kolejowe.

Panie Przewodniczący, odniosę się do pierwszej kwestii. Jedna decyzja czy dwie? Bardzo rzetelnie rozpatrywaliśmy tę sprawę, rozmawialiśmy z kolegami z Dyrekcji Generalnej Dróg Krajowych i Autostrad, którzy od dawna stosują ZRID. Charakter naszych inwestycji, które bardzo

często prowadzimy na terenach zamkniętych... Z naszego doświadczenia wynika, że możliwość korzystania z jednej i z drugiej decyzji, a więc i z decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowych, i z inwestycji celu publicznego, ułatwia nam... Jedna decyzja często powodowałaby wydłużenie tego procesu, a nie jego skrócenie. Głęboko się nad tym zastanawialiśmy.

(*Głos z sali*: Jest to świadoma decyzja?)

Tak, jest to świadoma decyzja.

A jeśli chodzi o plan zagospodarowania przestrzennego, to może pani dyrektor, z wykształcenia bliższa tematowi...

**Dyrektor Biura Nieruchomości
i Geodezji Kolejowej w PKP
Polskie Linie Kolejowe SA
Ewa Świniarska:**

Świniarska Ewa, Dyrektor Biura Nieruchomości w spółce Polskie Linie Kolejowe.

Szanowni Państwo, jeśli dla danego terenu jest przyjęty plan zagospodarowania, to korzystamy z przywileju, jaki daje decyzja o lokalizacji linii kolejowej. Pragnę podkreślić, że...

(*Przewodniczący Janusz Sepioł*: A jak planu nie ma?)

My nie budujemy nowych linii, od tego byśmy chcieli zacząć. Tam, gdzie budujemy nowe linie, a mieliśmy w tym roku trzy łącznice, dbamy o to, aby w planach zagospodarowania przestrzennego te inwestycje miały odzwierciedlenie. Budowaliśmy na przykład łącznicę do Okęcia, ale to przedsięwzięcie nie wiązało się z przejęciem gruntów, a to z tej racji, że one już były gruntami Skarbu Państwa, były w zarządzie jednostki zależnej od Skarbu Państwa.

Jeśli chodzi o budowanie nowych planów zagospodarowania przestrzennego, bo istotnie w tej chwili bardzo dużo takich planów jest ogłaszanych... Podjęliśmy współpracę ze wszystkimi ponad trzystoma starostwami i gminami. Jesteśmy zawiadamiani o przystąpieniu do prac, wnosimy swoje uwagi. Jak do tej pory nie zdarzyło się, aby uwagi w zakresie planów inwestycyjnych oraz w zakresie ochrony środowiska... Chcemy podkreślić, że nasze działania, nawet prowadzone w granicach obszaru kolejowego, mają skutek w terenie poza terenem kolejowym. Nie zdarzyło się, aby nas nie wysłuchano, aby nasze uwagi nie zostały przyjęte.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Rozumiem, że odpowiedź jest taka: na ogół w tych planach są zawarte ustalenia dotyczące inwestycji kolejowych; działamy na podstawie planu i nie ma przypadków, że przez tereny objęte planami prowadzimy nowe linie kolejowe, co w przypadku linii energetycznych, dróg, urządzeń melioracyjnych, gazociągów jest typowe.

Jeszcze pan poseł. Bardzo proszę.

Poseł Józef Racki:

Panie Przewodniczący, prezydium komisji zwróciło uwagę na nieco inne podejście w tej ustawie, w porównaniu z zapisami pozostałych ustaw, jeżeli chodzi o wydawanie

ZRID, decyzji końcowej. Rozważaliśmy to... Kierownictwo resortu stoi na stanowisku, że jest to wygodniejsze. I stąd odstąpiliśmy od ustalania zapisów przyspieszających realizację inwestycji. Prawdą jest, że nie można tej ustawy porównywać z ustawą drogową, bo nowych linii praktycznie się nie buduje, tylko rozbudowuje...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Mogłoby... Ja przekonywałem resort, że może dojść do budowy kolei dużych prędkości, a wówczas taka ustawa będzie niezbędna. Wtedy będziemy musieli do tego wrócić.

Jeżeli chodzi o tytuły prawne własności nieruchomości, które są objęte decyzją lokalizacyjną... Sejm i Senat, kiedy przystępowano do opracowania specustaw, były świadome tego, że są to ustawy incydentalne. Ustawa o kolei obowiązuje tylko do 2020 r. Rozdział 2b będzie obowiązywał do 2020 r., oczywiście jeżeli parlament nie przedłuży tego okresu. Tu chodzi o szczególne sytuacje, odebranie prawa własności... Chcieliśmy ukrócić... Procesy wywłaszczeniowe toczą się w nieskończoność i realizacji inwestycje nie można prowadzić w trybie przyspieszonym. Te ustawy niejako odejmują prawo własności, a odszkodowanie następuje w trybie odrębnym. Inwestor wchodzi na teren i realizuje inwestycję, a odszkodowanie, że tak powiem, pertraktuje do momentu, kiedy już zostaną podjęte odpowiednie decyzje. Jeżeli nie ma właściciela, to istnieje hipoteka, na której są zabezpieczenia... To nigdy nie ginie, choć traci wartość, ale to jest inna rzecz. Znamy przypadki, kiedy to w trybie ustawy wywłaszczeniowej z 1948 r. nakładano na hipotekę obciążenia, które do dziś praktycznie nie mają większej wartości, ale zadośćuczynienie miało miejsce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dziękuję bardzo.

Tak. Rozumiemy sens tej ustawy.

Proszę państwa, przystępujemy do przegłosowania poprawek.

Pierwsza poprawka ze spisu propozycji poprawek Biura Legislacyjnego. Chodzi o to, żeby wyrazy „Lasy Państwowe” zastąpić wyrazami „Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe (Lasy Państwowe)”.

Kto jest za? (8)

Dziękuję.

Druga poprawka. To jest propozycja trzecia z opinii Biura Legislacyjnego... Chodzi o pełne tytuły przywołanych ustaw.

Kto jest za? (8)

Dziękuję.

I trzecia poprawka, poprawka o charakterze terminologicznym. To są uwagi stylistyczne zawarte na końcu opinii biura.

Kto jest za? (8)

I poprawka z ostatniej strony... Dotyczy ona terminów wypłaty odszkodowań po decyzji wojewody – czternaście dni od momentu, w którym decyzja o ustaleniu odszkodowania stała się ostateczna.

Kto jest za? (8)

I poprawki, które zasugerował resort.

Pierwsza ma charakter uściślający: jeśli wniosek lokalizacyjny składa organ Skarbu Państwa, to grunty staną się własnością Skarbu Państwa, a jeśli wniosek składa organ samorządowy, to samorządowi będzie przysługiwać prawo własności tych gruntów.

Kto jest za? (8)

I ostatnia poprawka, dotycząca skreślenia ust. 6b w art. 35 ustawy – Prawo budowlane i przeniesienia treści tego przepisu do ust. 6. Chodzi tu o skrócenie terminu, po upływie którego urząd zaczyna karać, nakładać kary finansowe. To jest zabieg redakcyjny.

Kto jest za?

Pan legislator chciałby...

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Chciałbym prosić komisję o możliwość ewentualnej korekty treści tej poprawki. Chodzi o to, żeby... Proponowana treść zawiera obecnie trzy zdania, ale co najmniej ich kolejność powinna się zmienić. Wydaje się, że lepiej byłoby

zmienić przepis w ten sposób, żeby tu było wyliczenie. Wówczas ten przepis będzie się lepiej czytało, będzie wiadomo, co jest wyjątkiem, a co zasadą.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Bardzo proszę.)

Oczywiście nie będziemy zmieniać meritum.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze. To z taką uwagą poddaję tę poprawkę pod głosowanie.

Kto jest za? (8)

Dziękuję bardzo.

Czy jest ochotnik do....

(Głos z sali: Jeszcze całość...)

Tak. Kto jest za? (8)

Dziękuję.

Czy ktoś jest chętny do sprawozdawania tej ustawy?

Pan senator Matusiewicz. Bardzo dziękuję.

Dziękuję panu posłowi. Dziękuję paniom i panu.

Dziękuję wszystkim państwu.

Zamykam posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 09)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii